

DWUMIESIĘCZNIK KATOLICKIEJ MŁODZIEŻY NAJMŁODSZEJ

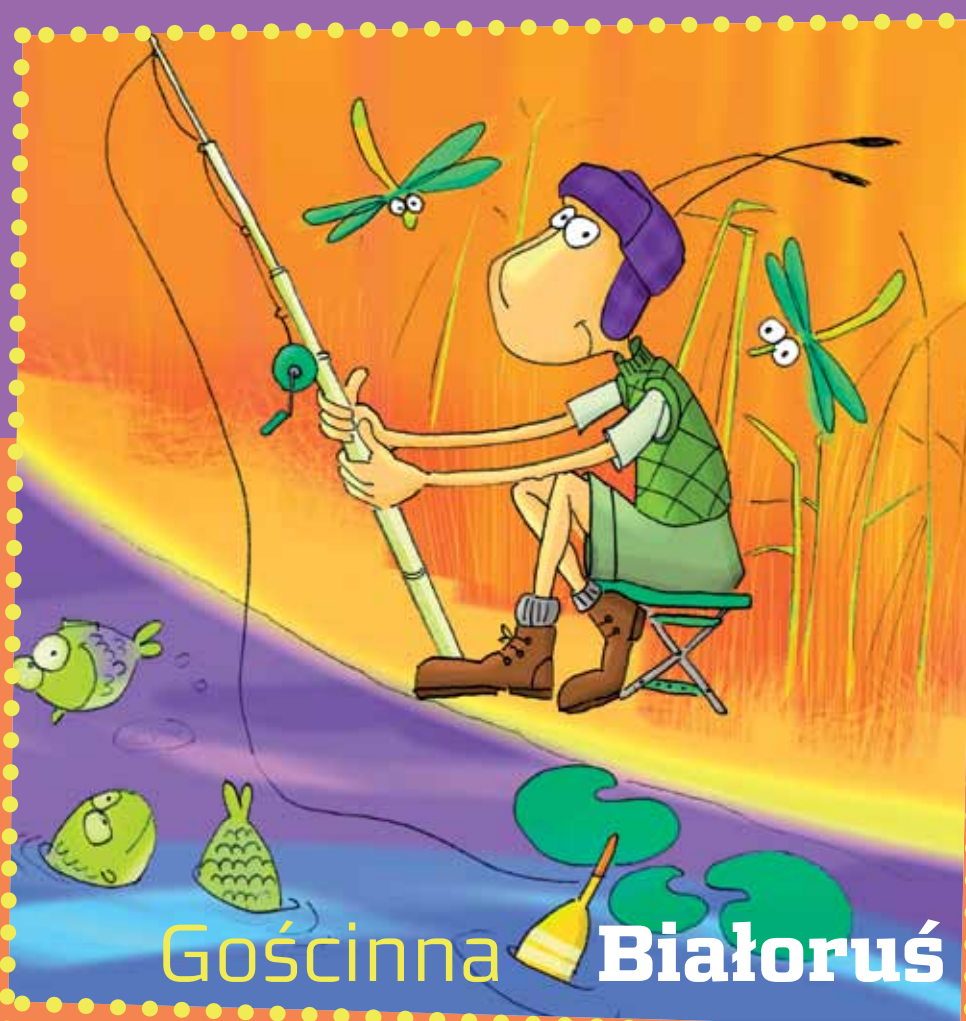
1

2018

MISYJNE DRÓŻKI



DREPTAKA NÓŻKI



Gościnną  Białoruś



Rysuje
MAGDA BLOCH

CZOŁEM, CZYTELNICY! JESTEM DREPTAK, **DREPTAK NÓŻKA!**

Tegoroczną zimą postanowiłem spędzić w Polsce z małym wypadem do kraju, który z nami sąsiaduje – wybrałem się na Białoruś. Chciałem odwiedzić ojców oblatów, którzy pełnią misję na wschodzie Europy. Poznałem tam **kolegę Ilję, który zrobił mi niespodziankę i napisał kilka słów** (s. 3). Chciałbym też Wam przypomnieć o **dwóch ważnych świętych, którzy mieli piękne życie i imiona** (s. 4). Może jesteście ciekawi nowej **opowieści o tym, że warto być dobrym** (s. 8-9)? Aha, nie zapomniałem o zdjęciach – **zrobiłem tradycyjnie kilka fotek** (s. 6-7). Prawie na samym końcu czeka na Was **zimowa krzyżówka** (s. 14-15). Jesteście gotowi? Ruszamy na Białoruś!



W NASTĘPNYM
NUMERZE

HONGKONG.
Dreptak w niezależnej
części Chin



KAPAGE/PIXABAY.COM/ILIC.CCO

Drodzy przyjaciele i ty, Dreptaku!



Na imię mam Ilja i mieszkam na Białorusi, a dokładniej na Witebszczyźnie – w regionie jezior i lasów. Mieszkamy w jednej z wiosek, a wokół otacza nas dzika przyroda.

Marzą Wam się już wakacje? Bo mnie bardzo. Chociaż teraz mam co robić – całymi wieczorami gramy w gry planszowe, ale czasem już bym chciał, żeby było lato. Co roku wyjeżdżamy z ojcami oblatami na obóz, gdzie oprócz

modlitwy i zabawy... łowimy ryby! Tak tak, potrafię wędkować. Na Białorusi to bardzo popularne zajęcie chłopców i dziewczynek. Ciekawe, czy Wy też czasem lubicie usiąść na pomoście i czujnie łowić ryby? A nawet jeśli nie, to pewnie macie też w Polsce ładne jeziora.

Pozdrowionka, z Bogiem! **ILJA**

Piszcie na adres: **Misyjne Drogi
ul. Ostatnia 14, 60-102 Poznań,
z dopiskiem „Dreptak”.**

MOI MILI!

Przez wiele lat istnienia Kościoła Bóg stawia przed duchownymi zadanie niesienia Dobrej Nowiny do ludzi, którzy nie znają Jezusa. Tym zajmują się misjonarze: opowiadają prawdę o Pasterzu, który mieszka w Niebie, jest dobry, miłosierny i tylko czeka, aby pomóc człowiekowi i dać mu nadzieję. Przez wieki w poznaniu Boga pomagało wiele osób, które potrafiły całkowicie poświęcić się szerzeniu Ewangelii. **Do ich grona należą święci Cyryl i Metody,** których wspominamy 14 lutego.

Wyobraźcie sobie, że święci Cyryl i Metody żyli ponad 1000 lat temu – w IX wieku. Byli braćmi, ale także zakonnikami,

którzy prowadzili misje w różnych miejscach świata. Wśród ludów, które nawiedzali, byli także Słowianie – mieszkańcy wschodniej Europy. Przybyli na te ziemie z Ewangelią, którą przetłumaczyli wcześniej z łaciny na język słowiański. Opowiadali o chrześcijaństwie w trudnych warunkach, byli prześladowani, jednak zawsze byli odważni. Zawdzięczamy im także rozwój kultury i języka, dlatego św. Jan Paweł II ustanowił ich patronami Europy. Bracia Cyryl i Metody są dla nas dobrym wzorem. My także, choćby poprzez małe gesty, starajmy się opowiadać o Ojcu w Niebie innym ludziom, którzy są daleko od wiary.

WASZ DREPTAK





Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelní.